

Wisznice

dn 19 VI 1946r

## Sprzeczne wojenne.

W 1944r w Solsee byli Niemcy.

Niemcy wywzili ~~niemce~~ żydów  
w różne strony, strzelali ich  
i morzyli głodem. Polacy nie mogli  
handlować zwierzęmi, bo Niemcy  
kabierali mięsą i tych ludzi are-  
stowali. Brali Polaków niewinnych,  
zwali ich zakładnikami i rozstrze-  
liwali ich. Pewnego razu  
trzydziestu zakładników przy-  
wiezli do Wisznice i tu rozstrze-  
lali. Od gospodarzy <sup>przy</sup> ~~nie~~ zadali  
kontyngentów, tak że gospodarz



nijmę podać, to go wywozili do Świącina  
i tam palili w piecach. Niemcy  
byli strasznym wrogiem Polaków.

W 1945r Niemcy zaczęli uciekać z

Polshi. Palili mieszkania, i  
bawaki, które sami budowali.

Straszną były dokoła polany  
Uciekając z Polshi nie dali rady  
wziąć tyle amunicji, <sup>nie</sup> zostawiali ją  
po lasach, po drogach i na polach.

Dużo dzieci zostało dzieci ranionych  
Jak ~~front~~ <sup>front</sup> szedł, wozyrey ludzie  
strasznie się bali. Przez całą noc  
siedzieliśmy w okopie ~~drze~~ <sup>drze</sup> ze  
strachu. A potem poszliśmy do

mieszkania. W mieszkaniu gdy  
spadliśmy to widzieliśmy jak  
palił się barak w Wisznicach.

Gdy wstałam rano mamusia  
powiedziała że koło Luryna jada  
dowieci czołgami. Wtedy jadłam  
śniadanie i poszłam zobaczyć  
dowietów. Tam stało dużo ludzi.  
Dowieci mówili „zdrastwojcie”,  
a my im odpowiadali. Koło  
poligonia dużo samochodów ~~to~~  
poszły do Luryna. Potem tylko  
słychać było strzał i widać  
ogień. W Lurynie był szpital  
dużo było dowietów <sup>3</sup> ramyech <sup>2</sup>



Tak leżeli miesiąc, dużo zostało  
 umar~~łych~~. Sochowano ich w Curygnie  
 w ogrodzie u jednego gospodarza.  
 A resztę rozwieźli dalej. Było dużo  
 i kobiet, zapoznaliśmy się z nimi.  
 Jak odjeżdżały to aż było ich  
~~szkoda~~  
~~szkoda~~.

Marcuziówna Regina.

Kl V B Wierzniice

Sowiat Włodawa.